

# Waściński, Jerzy

---

## Olśnienie

---

Przegląd Pruszkowski nr 2, 121

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Ołśnienie

Zakochałem się w siwej pani ...  
A spadło to na mnie tak nagle  
Jak uderzenie wichru, co w cichej przystani  
Białe potargał żagle.

Zakochałem się więc: w srebrnowłosej ...  
Zaskoczyło mnie to całkowicie.  
Jak ona mogła z tak dźwięcznym głosem  
Spokojnie przebrnąć przez życie!

Jak mogła chodzić po ziemi  
Z tym swoim słońcem na twarzy!  
... Jeśli się ma taki uśmiech  
To wszystko może się zdarzyć.

To nie do wiary przecie  
Żeby dojrzały człowiek  
Tak najzwyczajniej w świecie  
Sypał iskrami spod powiek!

Srebro dźwięczące w jej głosie ...  
Siwizna lśniąca młodością ...  
... W tej walce o tęczę nadziei  
Smutek przegrywa z radością.

Choć szukasz w życiu kamienia mądrości,  
Całymi latami się dręczysz człowieku,  
Nagle ołśnienie spotkanej miłości  
Odkrywa ci całą prawdę prawieków.

Pruszków  
lipiec 1993